

W y r o k

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 14 września 1949 r.

Sąd okręgowy w Wadowicach w Wydziale II. karnym w składzie następującym :

Przewodniczący : S.S.O.Dr. K. Zachariasiewicz

Ławnicy : Władysław Krupa i Jan Stanek

Protokolant : H. Ficek w obecności Wiceprokuratora S.O. Mgr.St.

Biela , rozpoznawszy dnia 14 września 1949 sprawę

Leona Rummela

ur. 31. 12 1909 w Waldsee Württemberg / , syna Emila i Klary Miller
oskarżonego o to, że :

od czasu bliżej nieustalonego na obszarze Rzeszy niemieckiej i na okupowanych ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej , należąc do sztafet ochronnych / schutzstaffeln / uznanych przez narodowo - socjalistyczne władze państwa niemieckiego , oraz pełniąc w czasie od września 1940 do 18 stycznia 1945 r. obowiązki wartownika załogi obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i funkcję blockführera , brał udział w organizacji przestępczej , która drogą masowych morderstw , głodowe wyniszczenia i niewolniczej pracy , terroru, grabieży mienia , poniżania i prześladowania ludności cywilnej krajów okupowanych i jeńców wojennych , miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości ,

to jest o przestępstwo z art. 4 §.2 pkt. b/ dekretu P.K.W.N. z 31.8.1944 w brzmieniu obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 grudnia 1946 r. Dz.U.R.P.Nr.69 poz.377

- 85
- I. uznaje oskarżonego Leona Rummla winnym przestępstwa z art. 4 §.1 , §.2 pkt.b/ i §.3 pkt.b/ dekretu z 31.8.1944 Dz.U.R.P. Nr. 69 poz. 377 z 1946 r. popełnionego w sposób wyżej opisany i za to skazuje go po myśli art. 4 §.1 tegoż dekretu na trzy lata więzienia .
- II. Po myśli art. 7 tegoż dekretu orzeka przeciw temu oskarżonemu utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na trzy lata i przepadek całego mienia.
- III. Po myśli art. 58 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary więzienia okres tymczasowego aresztowania od dnia 14 lipca 1948 do dnia 14 września 1949 ,
- IV. po myśli art. 481 kpk. i art. 4 p.o.o.s. zwalnia oskarżonego od kosztów postępowania karnego i opłat sądowych .

Uzasadnienie.

Oskarżony Leon Rummel wyjaśnia , że służbie wojskowej nie podlegał z powodu złego stanu zdrowia , a podczas wojny został wcielony do oddziałów - SS. bez swej woli , gdyż starał się tylko o przyjęcie do służby policyjnej.

W roku 1940 uzyskał przydział do służby wartowniczej w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu .

Najpierw pełnił tę służbę na wieżach w głównym obozie jako S.S-man , często konwojował więźniów na miejsce pracy poza obozem do prac regulacyjnych rzeki Soły . W czerwcu 1941 został mianowany tzw. blockführerem tj. blokowym , a obowiązkiem jego było dbanie o czystość na bloku , gdy więźniowie byli poza blokiem na robotach zdawanie raportu każdego dnia rano tzw. /raportführerowi , i udział przy wieczornym ogólnym apelu . Przyznaje , że nieraz uderzył więźnia ręką za nieprzestrzeganie czystości osobistej lub wewnątrz bloku , za palenie papierosów podczas pracy , co było zabronione , ale czynił to w sposób umiarkowany i dlatego aby nie narazić więźnia na gorsze następstwa , jakoby na niego spadły , gdyby oskarżony

złożył na niego meldunek , do czego był właściwie zobowiązany z racji swej funkcji .

Oskarżony w styczniu 1944 uzyskał stopień podoficerski " unter - scharrsführera " , przebywał w Oświęcimiu do stycznia 1945 r. a w dniu 17.I. 1945 r. konwojował dokumenty oddziału III wywożone samochodem towarowym / k. 4./

Swia dek Franciszek Targoń b. więzień polityczny , obecnie wicedyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu - tak w dochodzeniach / k 15 / , jak i na rozprawie , wystawił jak najlepsze świadectwo oskarżonemu Rummlowi , w szczególności , że pamięta dobrze Rummla z obozu oświęcimskiego , że oskarżony zachowywał się poprawnie wobec więźniów niejednokrotnie łagodził on zapalczywość poszczególnych " capów " , świadek słyszał rozmowy Rummla z innymi S^z-manami i oskarżony opowiadając jakie ~~xxxy~~ sceny działy się w obozie , oświadczył, że wstydzi się swego pochodzenia niemieckiego , że podstępnie wciągnie to go do organizacji S.S.

Sąd przyjął , że oskarżony pełniąc obowiązki strażnika , a następnie blokowego w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu - należał do organizacji przestępczej , zbrodniczej, powołanej przez władze niemieckie celem wyniszczenia ludności narodów podbitych i uznał go winnym przestępstwa zgodnie z oskarżeniem , a wobec korzystnej opinii wyrażonej przez świadka Targosza , iż oskarżony nie zatracił godności człowieka w obozie - wymierzył mu karę najniższą przewidzianą w ustawie tj. 3 lata więzienia .

Dalsze części orzeczenia polegają na powołanych przepisach ustawy.

Stowarzyszenie / ... / *Henryk Włodek*